

Delegacja Łodzi powróciła z Iwanowa

W dniu wczorajszym o godz. 9.30 rano powróciła samolotem delegacja Łodzi, przebywająca przez kilka

dni w Iwanowie. Na Okęcie witał członków naszej delegacji m. in. przedstawiciel ambasady radzieckiej w Polsce. Do Łodzi, członkowie delegacji przyjechali samochodami.

Jak wiadomo na czele przedstawicieli łódzkiego społeczeństwa stali: I sekretarz KŁ PZPR M. Tatarzkówna-Majkowska, oraz przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi E. Kaźmierczak.

W Iwanowie delegaci naszego miasta odbyli wiele spotkań z przedstawicielami różnych środowisk, m. in. z robotnikami, przedstawicielami inteligencji, dziennikarzami itd. Spotkania te i wizyty w iwanowskich zakładach pracy, przysporzyły wiele cennych doświadczeń, które z całą pewnością będą w naszym mieście.

Wysokie odznaczenia fińskie dla Wł. Gomułki i J. Cyrankiewicza

I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Władysław Gomułka i prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, przyjęli w dniu 3 bm. w gmachu Rady Państwa ambasadora Republiki Finlandii Martti Ingmana, który wręczył im insygnia i dyplomy Wielkiego Krzyża Orderu Białej Róży Finlandii, nadanego przez prezydenta Republiki Urho Kekkonea, w uznaniu zasług dla sprawy rozwoju przyjaznych stosunków między Polską i Finlandią.

Dekoracja działaczy spółdzielczości wysokimi odznaczeniami państwowymi

W Belwederze odbyła się w piątek, 3 bm., dekoracja za służonych działaczy spółdzielczych wysokimi odznaczeniami państwowymi, nadanymi im przez Radę Państwa z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości - przypadającego w niedzielę. Dekoracji dokonali zastępcy przewodniczącego Rady Państwa, - Edward Ochab.

Order „Sztandar Pracy” I klasy otrzymali: Antoni Paśko - prezes Zarządu Centralnego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych i Bronisław Warowny - prezes Zarządu Centralnego Związku Spółdzielni Mleczarskich.

Orderem „Sztandar Pracy” II klasy udzieleni zostali: Jakub Baran - członek Rady Centr. Zw. Roln. Spółdzielni Produkcyjnych, Tadeusz Barzyk - prezes Zarz. Centr. Spółdzielni Ogrodniczych, Janusz Boberski - prezes WZGS - CRS „Samopomoc Chłopska”, Józef Ciuba - kierownik Banku Zw. Spółdzielczości Osiedli Nościwo-Pożyczkowej, Leon Domanski - nac. dyrektor Przedz. Handlu Zagranicznego „Coopexim” przy Centr. Zw. Spółdzielni.

Święto narodowe

Stanów Zjednoczonych Depesza z Polski

Z okazji święta narodowego Stanów Zjednoczonych Ameryki - 188 rocznicy proklamowania niepodległości, przypadającego w dniu 4 bm., przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki, Lyndona Bainesa Johnsona.

Przyjęcie w ambasadzie USA

Z okazji przypadającego 4 bm. święta narodowego Stanów Zjednoczonych Ameryki - ambasador USA w Polsce John M. Cabot wydal w piątek przyjęcie w salach ambasady. Na przyjęcie przybyli: zastępcy przewodniczącego Rady Państwa - Oskar Lange, minister spraw zagranicznych - Adam Rapacki, wicemarszałek Sejmu - Jan Karol Wende, ministrowie, wiceministrowie, wyżsi urzędnicy szeregu resortów, generałowie WP, przedstawiciele świata nauki i kultury. Obecni byli szefowie szeregu placówek dyplomatycznych.

Rusk za zmianą przepisów imigracyjnych

Przemawiając w czwartek w podkomisji do spraw imigracji Izby Reprezentantów USA, sekretarz stanu Rusk zażądał rewizji dotychczasowych przepisów imigracyjnych. Przepisy te, wydane w 1920 r., faworyzują kraje północne i Europę zachodnią. Zdaniem Ruska, dyskryminacja na tle przynależności rasowej lub narodowości jest nie do przyjęcia i odpowiednie przepisy powinny być zmienione w ciągu najbliższych 5 lat. Rusk podkreślił, że „odpowiednio kierowana imigracja może stać się jednym z najpotężniejszych zasobów narodowych, źródłem siły roboczej i energii intelektualnej”.

„Złote Kielnie Łodzi - 1964 r.” Nasz konkurs ROZSTRZYGNIĘTY



Wczoraj, odbyło się posiedzenie jury zorganizowanego przez redakcję „Dziennika Łódzkiego” konkursu o „Złote Kielnie Łodzi - 1964 r.”.

Komisja konkursowa, której przewodniczył główny architekt Łodzi - inż. E. Budlewski, dokonała - po ożywionej dyskusji - w oparciu o głosy naszych Czytelników, w tajnym głosowaniu, wyboru trzech domów, którym przyznano nagrody „Złotych Kielni - 1964 r.”. W każdej kategorii budownictwa (niskie tradycyjne, niskie uprzemysłowione i wysokie) wybrano po jednym budynku. Komisja postanowiła ponadto trzem innym domom przyznać wyróżnienia.

Które domy zostały nagrodzone? - O tym napiszemy obszernie w jutrzejszym numerze „Dziennika Łódzkiego”.

Również na wczorajszym posiedzeniu jury, wylosowane zostały nagrody dla Czytelników, którzy wzięli udział w naszym plebiscycie. Listę nagrodzonych osób zamieścimy również jutro.

Na zdjęciu: losowanie kuponów.

Foto: Olejniczak

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XIX

Łódź, sobota 4 lipca 1964 roku

Nr 158 (5467)

Po wyborze prezydenta NRF w Berlinie zachodnim Oświadczenie rządu polskiego

Zwołanie w Berlinie zachodnim federalnego zgromadzenia NRF i dokonanie w tym mieście wyboru prezydenta NRF stanowi akt polityczny, wobec którego rząd

PRL nie może pozostać obojętny. Berlin zachodni nie jest bowiem częścią składową NRF i na jego obszar nie rozciągają się kompetencje władz państwowych NRF.

Rozmowa Mikołaja z Ne Winem

Pierwszy wicepremier ZSRR, Anastas Mikołaj, przebywający w Rangunie, na zaproszenie rządu birmańskiego spotkał się 3 bm. z przewodniczącym Rady Rewolucyjnej Birmy Ne Winem. W rozmowie, która przebiegała w przyjaznej atmosferze, wzięli udział członkowie Rady Rewolucyjnej: generał brygady San Yu, pułkownik Hla Han oraz minister spraw zagranicznych U Tti Han, jak również ambasador ZSRR w Birmie, Ledowski.

Stanowisko to reprezentuje nie tylko Polska i inne państwa socjalistyczne. Również mocarstwa zachodnie uznają odrębność Berlina zachodniego w stosunku do NRF. Dokonanie na terenie Berlina zachodniego aktu państwowego, jakim jest wybór prezydenta NRF, nie może być oceniane inaczej niż jako bezceremonialny przejaw polityki nieliczenia się z istniejącym na obszarze Niemiec stanem polityczno-prawnym. Przez akt ten władze NRF dostarczyły nowego dowodu, że wykorzystują Berlin zachodni do celów prowokacji politycznej, zwłaszcza w stosunku do NRD.

Uzurpując sobie prawa do Berlina zachodniego, władze NRF zmierzają do dalszego zaostrzenia problemu niemieckiego, do zakłócenia atmosfery międzynarodowej i do wywołania nowego napiecia, wbrew pokojowym wysiłkom NRD i innych państw socjalistycznych.

Rząd PRL uważa za swój obowiązek zwrócić uwagę, na niebezpieczne konsekwencje polityki NRF wykorzystywania Berlina zachodniego dla celów sprzecznych z interesami odprężenia międzynarodowego, pokoju i bezpieczeństwa w Europie oraz przestrzec przed skutkami takiej polityki.

Nadzwyczajne środki bezpieczeństwa

na trasie przejazdu prezydenta Francji

De Gaulle w Bonn

Prezydent Francji de Gaulle przybył w piątek przed południem z dwudniową wizytą do Bonn. Na lotnisku otoczonym niezwykle silną ochroną policyjną goś-

Wzajemna sympatia dwóch narodów

Po wizycie prezydenta Tito w Polsce

Prasa belgradzka nadal żywo omawia i komentuje wizytę prezydenta Tito w Polsce. Wyraży sympatię i uznanie, z jakimi na każdym kroku spotykał się w Polsce prezydent Tito, zrobili w Belgradzie wielkie wrażenie. Sympatie dla Polski były tu i są głębokie, toteż świadomość, że naród polski w pełni odwzajemnia te uczucia

stanowiła wielką satysfakcję. A oto niektóre tytuły prasy belgradzkiej:

„Mieliliśmy bardzo przyjazne rozmowy z przywódcami Polski”, „Pożegnanie, jak i powitanie - gorące i przyjacielskie”, „Zgodność poglądów na podstawowe problemy współczesności - Towarzysze Gomułka, Zawadzki i Cyrankiewicz z zadowoleniem przyjęli zaproszenie towarzysza Tito do odwiedzenia Jugosławii”.



Jak już informowaliśmy, na zakończenie wizyty delegacji jugosłowiańskiej w Polsce nastąpiło podpisanie wspólnego oświadczenia. Ze strony jugosłowiańskiej oświadczenie podpisał Josip Broz-Tito, ze strony polskiej Władysław Gomułka i Aleksander Zawadzki. Na zdjęciu: moment podpisania oświadczenia.

Początek żniw

W niektórych rejonach kraju, m. in. w województwach: rzeszowskim, lubelskim, poznańskim i szczecińskim na lekich, piaszczystych glebach rolnicy przystąpili już do koszenia żyta. W Wielkopolsce pierwsze stogi pojawiły się na polach pow. Konin, a na Pomorzu zachodnim w powiecie Goleniów. Sprzęt żyta na szerszą skalę rozpocznie się nie wcześniej niż w końcu przyszłego tygodnia.

Obecnie w całej pełni trwają zbiory rzepaku i jęczmienia ozimego.

Wysiłki na rzecz pojednania grecko-tureckiego Sprawa unii Cypru z Grecją

Mediator ONZ na Cyprze, Toumouja ma nadzieję, że uda mu się zmontować w Genewie turecko-grecką konferencję w sprawie problemu cypryjskiego. Do Ankary powrócił pre-

mier Turcji, Inonu. Przebywał on przez kilkanaście dni w Waszyngtonie, Nowym Jorku, Londynie i Paryżu, gdzie przeprowadził rozmowy na temat problemu cypryjskiego. Podczas krótkiego postoju w Rzymie w oświadczeniu dla dziennikarzy, Inonu stwierdził, iż jego kraj, uczyń wszystko, co tylko możliwe, by osiągnąć porozumienie w sprawie Cypru.

W kołach zbliżonych do rządu greckiego mówi się, iż premier Papandreu przybędzie do Londynu na rozmowy w sprawie Cypru jeszcze w tym miesiącu. Papandreu został zaproszony (C) Dalszy ciąg na str. 2

Wystawa polskich mebli w Moskwie

3 bm. w pawilonie wystawowym w parku „Sokolniki” w Moskwie otwarto wystawę polskich mebli. Jej organizatorem są Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „PAGED” i Wschodniowskaja Izba Handlu ZSRR.

Zgromadzone eksponaty obejmują wszystkie rodzaje mebli, a przede wszystkim, komody do 1-, 2- i 3-pokojowych mieszkań. Meble zostały zaprojektowane z myślą o potrzebach rodziny radzieckiej oraz z uwzględnieniem wymogów budownictwa mieszkaniowego w ZSRR. Wszystkie wystawione meble przedstawiają wzory, po raz pierwszy demonstrowane w Związku Radzieckim.

(B) Dalszy ciąg na str. 2

Katastrofalne upały i susze na wschodnim wybrzeżu USA

Na całym wschodnim wybrzeżu Stanów Zjednoczonych panują straszliwe upały. Od kilku dni termometry w Nowym Jorku wskazują 37 stopni Celsjusza powyżej zera. Upały stały się przyczyną licznych pożarów w mieście. Ponad 1.000 strażaków od dwóch dni prowadzi walkę z ogniem, któ-

ry ogarnął lasy i gęste zarosła w okolicach miasteczka Riverhead w pobliżu Nowego Jorku.

Dodatkowo oddziały policji i służby awaryjne skierowane zostały na rozpalone promienie słoneczne autostrady w

Gdzie lecą wióry...

Stal, kompleksy i obrabiarki

WYBACZCIE CYTA TY, ONE JEDNAK POMOGA W NAJKRÓTSZY SPOSOB POKAZAĆ SEDNO SPRAWY. PISZE „POLITYKA”: — PODCZAS GDY MY ZA JEDNĄ TONĘ MASZYN I URZĄDZEŃ UZYSKALISMY NA RYNKU ŚWIATOWYM W 1961 R. SZACUNKOWO 713 DOLARÓW, TO NRF UZYSKAŁA 1716 DOLARÓW, WŁOCHY — 1930 DOLARÓW, A JAPONIA — 1610 DOLARÓW.

MÓWI EKONOMISTA: — Średnio licząc, maszyny, urządzenia, lodówki itp. produkowane w NRF, Anglii i Francji pochłaniają o 20-30 proc. surowców (głównie stali) mniej niż produkty naszego przemysłu.

ODDAJMY GŁOS SPECJALISTOM — INŻYNIEROM. Powie on nam: — Nie obserwujemy w przemyśle światowym tendencji do obniżania ciężaru obrabiarek. Właśnie ciężar gwarantuje ich precyzję. A precyzja — rzecz najważniejsza.

NAJWIĘKSZY ZAOPATRZENIOWIEC FABRYK MASZYNOWYCH — HUTNICTWO, SKARŻY SIĘ: — Zgłoszone w bieżącej pięcioletniej zapotrzebowanie na wyroby walcowane znacznie przewyższa ich produkcję. W roku 1964 — o 11,7 proc., w roku 1965 — o 9,4 proc. Zmniejszyć produkcję maszyn i urządzeń nie możemy. Wręcz przeciwnie — stale ją zwiększamy. Jak wybrnąć z impasu?

Celowo wybrałem trudny przykład — obrabiarki. Katalogi porównujące charakterystyki obrabiarek naszych i zachodnich producentów nie rozjaśniają sytuacji. Rze-

czywiście, podobne obrabiarki zachodnie nie odbiegają waga od naszych, a zdarzają się wypadki, że ją przewyższają. Skąd się więc bierze pogląd, że ich produkcja jest na Zachodzie bardziej opłacalna niż u nas?

Pomijamy komplikacje, jakie przyniosłoby rozważanie nad polityką cen na rynku światowym. Z konieczności nie będziemy się też zatrzymywać nad różnicami w strukturze eksportu obrabiarkowego u nas i np. we Włoszech, które często sprzedają maszyny unikatowe. Zestawienia będą nas interesować tylko wtedy, gdy wniosą nam coś nowego do dyskusji — jak oszczędzać stal. Jej punkt pierwszy:

gdzie lecą wióry...

...tam się marnuje materiał. Do tego wniosku dawno już doszli specjaliści od obróbki metalu. W fabrykach zachodnich nie słychać więc swistu zdzieranej stali, wióry nie lecą, bo stosuje się tzw. obróbkę plastyczną. Oszczędności kolosalne.

W Łódzkich Zakładach Mechanicznych im. Strzelczyka zastosowanie detali produkowanych metodą obróbki plastycznej (z kooperacji) sięga... ułamków procenta ogólnego tonażu. Wrocławsk „FUM” kierowana po części ambicją wprowadzenia nowości, po części koniecznością, zdecydowała się zamówić w Stalowej Woli (obróbka plastyczna) — koła zębate. Szybko się jednak z tego wycofała, bo zamiast zyskać duże oszczędności, poniosła... duże straty.

Czemu? — Nie ma jeszcze u nas fabryk specjalizujących się w obróbce plastycznej, które mogłyby na większą skalę pomagać przemysłowi obrabiarek i narzędzi. Nie ma ich, bo nie ma także odpowiedniego parku maszynowego — brak nam kuźni, młotów, pras itp. Z tego powodu sporadyczne i na niewielką skalę podejmowane próby przechodzenia na obróbkę plastyczną kończą się nierzadko fiaskiem. Podobnie jest z przyjaźnią

obrabiaarki — chemia,

która w wielu innych krajach przekształcała się już w trwały romans. Gdzieś tam, gdzie z tworzyw sztucznych produkuje się nawet koła zębate. U nas dużym ryzykiem dla zakładu jest zamiana pokryw metalowych na pokrywy z tworzyw sztucznych. Zakłady im. 1 Maja

w Pruszkowie zdecydowały się na zmianę i... doszły do takiego rachunku: osłony aluminiowe — 1420 zł, osłony z tworzywa — 2460 zł. Przy innej zaś maszynie analogicznie: 1000 zł — 2400 zł.

Trudno o większe antybody. Nic więc dziwnego, że konstruktorzy bardzo niechętnie wprowadzają w swoje projekty tworzywa, a dyrektorzy ekonomiczni zakładów mechanicznych dostają gęśniej skórki na dźwięk tego słowa. Rzecz nie tylko w cenie — dochodzą trudności z ulokowaniem zamówień; poza tym ewentualni kooperanci z reguły domagają się dostarczania im form do wtryskarek, a czasem nawet i samych wtryskarek. I tak do małżeństwa nie dochodzi. Nie dziwnego — małżeństwa między przemysłami

nie mogą być mezaliansem

z megalizacją rodzą się kompleksy. Inna sprawa, że to, co się nie opłaca poszczególnemu przedsiębiorstwu, może się opłacać krajowi. Musimy oszczędzać stal — to twarda konieczność. I choć pojedyncze przedsiębiorstwa krzywią się na obróbkę wiórową czy stosowanie tworzyw sztucznych, bilans krajowy przemawia za tym, aby przedsiębiorstwa stosowały je. Wydaje się więc konieczne takie ustawienie wskaźników materiałowych i być może także — takiej relacji cen, które by jako jedyną możliwą ewentualnie wskazywałyby zakładom oszczędność deficytowego surowca. Przydałaby się też decyzja o finansowaniu nowych produkcji z funduszy postępu technicznego — ekonomicznego. Dzięki tym posunięciom, przedsiębiorstwa mogłyby śmiało wkroczyć w „nowinki”, nie wahałyby się przed wprowadzaniem nowych, materiałowo oszczędnych, technologii. Wiele swarów na sumieniu ma też

Inny mariaż

a mianowicie ten z hutnictwem. Hutom opłaca się dostarczać do fabryk maszynowych wyroby proste, cięż-

Izotopowa... latarnia morska

Na wschodnim wybrzeżu USA, w pobliżu Baltimore, oddano do użytku latarnię morską zasilaną przez izotopową baterię elektryczną. Bateria ta ma także ze strumienia — 90, kilowatowe promieniowanie przekształcone jest na prąd elektryczny. Rozwija moc 60 watów. Ma trwałość ocenianą na około 10 lat.

kie, tzw. grube. Naddatki sięgające nieraz 30-50 proc. wagi ostatecznego wyrobu muszą być w zakładach mechanicznych zwirowane. Poza tym — mimo iż zakłady starają się ściśle trzymać asortymentów wymienionych w katalogu hutnictwa, otrzymują asortymenty inne (z reguły cięższe i niepodzielne), bo dajmy na to profil zamówiony... leży gdzieś na spodzie magazynu huty i trzeba byłoby czekać na kilka miesięcy. Zakłady mechaniczne nie mogą wyczekiwać i wobec tego znowu leżą wióry...

Mówiliśmy powyżej o sprawach, których na własną rękę nie rozwiążą pojedyncze przedsiębiorstwa. Ogólnie rzecz biorąc, interwencje w tym zakresie powinny być przeprowadzane centralnie — są to kompleksy zagadnień wymagające ścisłej współpracy poszczególnych przedsiębiorstw i ministerstw. Nie znaczy to jednak, aby w dyskusji nad metodami oszczędzania surowców, a szczególnie stali, zakłady produkcyjne nie miały nic do powiedzenia. Możliwość ich działania są duże, wyniki (a można to stwierdzić na wielu przykładach), także niebagatelne. Ale to już temat do osobnego artykułu z tego cyklu.

JERZY KATARASIŃSKI

St. Żeromski na ekranie

„Popioły” i „Tułacze”



Rolę Rafała Olbromskiego z „Popiołów” Żeromskiego, powierzył reżyser Andrzej Wajda studentowi I roku PWSTiF, Danielowi Olbrychskiemu (z lewej). Jest to jego drugi film. Debiutem była rola Korala w „Rannym w lesie” Janusza Nasfetera. Daniel Olbrychski jeszcze jako uczeń występował przez dwa lata w telewizyjnym Studio „Poetyckim”. Film realizowany przez zespół „Rym” wg scenariusza Aleksandra Scibor-Rylskiego będzie dwuseryjny. Poszczególne części nosić będą tytuły: „Popioły” i „Tułacze”. (Ch)

Foto CAF — Rozmysłowicz

Buleczki przy krośnię

(Korespondencja własna z Moskwy)

Byłam zaskoczona, gdy przekroczyliśmy bramę Kombinatu Jedwabniczego im. Szczepanowa w Moskwie. Spodziewałam się nowego reprezentacyjnego gmachu, a tu nadwyróżniony zębem czasu wielokondygnacyjny budynek z czerwonej cegły, dymek z czarnymi kłakami, okna poszarpane kwadratami malych, zakurzonych szyb, szum maszyn i krosien dobiegający z sal aż na dziedziniec, stronek kłaki schodowe, ciasto zastawione maszynami hale — na pierwszy rzut oka zupełnie tak samo jak w Łódzkich Zakładach im. Hamana, czy w ZPB im. Kunickiego.

Po dokładniejszym rozejrzeniu się dostrzegamy różnicę. W salach produkcyjnych transport wewnętrzny jest całkowicie zmechanizowany. Widzimy maszyny i krosien surowca, taśmy transportowe, zabierając z maszyn bele wyprodukowanych tkanin. Wózek też tu są, ale pneumatyczne, co jak kolejarstwo drzewny, którymi rozwozi się bagaż na dworcach.

Kobiety obsługują w fabryce wszystko, nawet nowoczesne i skomplikowane maszy-

ny japońskie do filmów. Zapytałem, jak idzie im robota, czy trudniej niż na drukarkach ręcznych. Odpowiadała, że wręcz przeciwnie — łatwiej. Prawie wszystkie są technikami, absolwentkami średnich szkół zawodowych. Nie wyglądają na zmęczone, zagadują coś żartem do dyrektora i częstują nas słodkimi, pachnącymi bułeczkami. Buleczki są świeże i apetyczne, wprost z fabrycznego kiosku. Kioski znajdują się na każdej sali produkcyjnej.

A nie traci się czasu na te wędrowki do kiosków? — pytam dyr. nac. Kudrawcewa.

— Może i traci, ale w ostatecznym rachunku robotnik wyrównuje tę stratę. Doszliśmy do wniosku, że dając załóżce możliwość zjedzenia świeżego śniadania, zaspokojenia pragnienia podczas pracy — wpływamy na regenerację sił i energię z korzyścią dla jego samopoczucia i wydajności. Opierając się na tych założeniach rozbudowaliśmy zakładowy system żywienia przez zorganizowanie kiosków na salach i stołówek obiadowych na każdym od-

dziale. Z centralnej fabrycznej kuchni dowozi się tam obiad w dużych termosach-pojemnikach. Oprócz obiadu można też kupić talerz zupy za 12 kopejek, lub inny niedodany posiłek.

Z kobiecej załogi dyr. Kudrawcewa jest bardzo zdrowszy (kobiety stanowią tu 90 proc. zatrudnionych), ale o mężczyznach mówi nie bez osobistej dumy. — Na wagę złota jeden w drugiego... — Na fabrycznej bramie wisi ogłoszenie o poszukiwaniu pracowników: ślusarzy, majstrów, mechaników, inżynierów, techników, a także tkaczy, przadek i innych. Rozbudowujący się przemysł włókienniczy potrzebuje coraz to więcej rąk do pracy. Na wysoko kwalifikowanych fachowców czekają w Moskwie i całym ZSRR posady i stanowiska. Na każdych 100 pracujących, 70 zajmują się pracą fizyczną. Na 100 robotników 40 ma średnie lub wyższe wykształcenie. Za pięć lat Związek Radziecki produkować będzie półtora raza więcej tkanin niż obecnie, dwa razy więcej wyrobów półprzędzonych, prawie trzy razy więcej białej i odfinowanej. Liczby te ilustrują olbrzymie potrzeby kraju w dziedzinie zatrudnienia odpowiednio kwalifikowanych fachowców.

Przemysł włókienniczy, obok resortu zdrowia zatrudniającego 86 proc. kobiet, oświaty (70 proc.) i handlu (71 proc.) należy, podobnie jak u nas, do najbardziej „włókienniczych” działów gospodarki. Jej też — kobiecie — poświęca się tu wiele troski i uwagi.

Tak jak i w innych resortach, pracująca włókiennikarka otrzymuje płatny urlop macierzyński na okres 112 dni: 56 dni przed porodem i 56 po nim. W razie potrzeby zwieksza się on do dodatkowego 3-miesięcznego urlopu bezpłatnego, który można przedłużyć i na cały rok z zachowaniem prawa do ponownego powrotu do tej samej roboty.

W Kombinacie im. Szczepanowa dzieci pracujących matek wychowują się w 7 żłobkach i przedszkolach, ułożonych w nowych dzielnicach mieszkaniowych włókienników. Przedszkole, które zwiędziało, aczkolwiek mieszka się w starym domu z ogródkiem, stwarza dzieciom atmosferę rodzinnego domu; daje dobrą opiekę w czasie, gdy ich mamy pracują.

W tej starej i niereprezentacyjnej fabryce, pamięta się — i to widać na każdym kroku — że nawet skromnymi środkami można ludzium zorganizować życie tak, aby stało się ono lżejsze i łatwiejsze.

K. WYRZ.

JANUSZ KRAJEWSKI

Dzień powszedni Temidy

„HURTOWNIK”

Od lat przylgnęła do niego opinia niebieskiego ptaka i dewizowego spekulanta. Wiedzano o nim, że „nie kala swych rąk” uczciwą pracą. Wprawdzie robił „to i owo” dla świętego spokoju, ale wiedzano też prawie powszechnie, że jego legalne zarobki miesięczne nie wystarczyłyby na pokrycie choćby jednego z licznych rachunków, które płacił w różnych restauracjach. Bo lubił się zabawić i nie był w tych wypadkach liczygrozem...

Wiedzano sporo, podejrzewano jeszcze więcej. Od czasu do czasu wymierzano mu podatek za obrót zegarkami, raz ukarano go grzywną i na tym koniec. Nic więcej nie udało mu się udowodnić.

Był chytry i ostrożny. Czasem nawet za ostrożny. I to go... zgubiło (!)

Funkcjonariusz Posterunku Kolejowego MO na dworcu gdynskim spoglądał na podróżnych. Dzień był chłodny, pijanych nie zauważył, służba zapowiadała się spokojnie. Tylko ten „gość” był jakiś „dziwny”. Nikt go nie niepokoił, nikt go nie gonił, a on wciąż rozglądał się podejrzliwie.

Milicjant postanowił bliżej zainteresować się „dziwnym facetem”.

Dokumenty były w porządku. Dokumenty osobiste, bo z innymi było już znacznie gorzej. Zawartość mocno wypchanej teczki „dziwnego” osobnika aż prosiła się o kwity lub dowody odprawy celnej. Było w niej dziewięć nowych oryginalnie opakowanych przez zachodnioeuropejskie firmy zegarków, ponad 300 dwukolorowych długopisów, nieco dolarów i przeszło 11,5 tys. złotych polskich.

— Teczka nie jest moja — twierdził zatrzymany — stanowi własność znajomego. Mamym razem jechał do Łodzi.

Tylko bliski znajomy powierzyłby cudzej opiece dość znaczny majątek. To jednak jego osobista sprawa; milicję interesowało — ot, tak dla porządku — jedynie jego nazwisko.

„Dziwny” podróżny miał widać, dnia tego wyjątkowego pecha. On po prostu „zapomniał” nazwiska „kolegi” (!).

Potem ponoć sobie przypomniał, ale nie chodziło już o „kolegę”, tylko o „kuzyna”. Okazał się przy tym tak rycerski, że — jak stwierdził — chcąc ustrzec kuzyna przed nieprzyjemnościami, odmówił składania dalszych zeznań (!)

bankowego depozytu. Jej tajemniczy posiadacz — do aresztu. Choć uparcie milczał, śledztwo toczyło się nieprzerwanie.

Meldunek z Gdańska przyniósł jego część na teren Łodzi. „Dziwnego podróżnego” szybko zidentyfikowano z łódzkim spekulantem. Zgadzało się nazwisko (Tadeusz R.), zgadzały się też — adres i metody. Zgodził się również prokurator... na rewizję w mieszkaniu Tadeusza R. i w przypuszczalnych jego melinach.

Wkrótce zestawiono materiały dowodowe. Tym razem wynik rewizji był pozytywny (rzecz jasna — nie dla Tadeusza R.).

Sporządzono listę zakwestionowanych przedmiotów, na której m. in. figurowało: 338 zagranicznych długopisów, 1522 wkłady do długopisów, 550 stalówek do wiecznych piór, 95 złotych zegarków „Clock”, 25 zegarków różnych zagranicznych marek...

„Dla formalności” przekazano tę listę Urzędowi Celnemu, który wyliczył, że cło za wymienione na niej artykuły wyniesie powinno — bagatelka — ponad 57 tys. zł i przedstawiono uparcie do tej pory milczącemu Tadeuszowi R. konkretne zarzuty. Jednocześnie postanowiono zamknąć śledztwo.

Oto „milczący Ryszard” nagle przemówił. Choć początkowo zastaniał się brakiem pamięci — dodając niby to mimochodem, że kiedyś, będąc dzieckiem wypadł z wozu na głowę (!) — teraz „przypomniał sobie”...

...zegarki stanowiły jego własność od dziesięciu lat i były przeznaczone dla rodziny (?);

„wkłady do długopisów otrzymał od przyjaciela, który 2 lata temu wyjechał za granicę;

„stalówki dostał w prezencie od znajomego tegoż przyjaciela;

„złoty kupił dla siebie, a znaleziona w domu złota moneta, to stara pamiątka rodzinna.

Tylko do nazwisk miał nadal „słaba głowa”. Nie mógł sobie przypomnieć nawet nazwisk hojnych przyjaciół (!)

Zarzuty są konkretne, dowody mówią same za siebie. Nie pomoże zastępowanie się brakiem pamięci, ani... troską o zaopatrzenie rodziny w nowe zegarki. Przyjdzie zdać rachunek i to rachunek nie tylko obliczany w Biurach Narodowych Banku Polskiego. Pasterstwo dewizowe, skupowanie — celem dalszej odpłaty — pochodzących z przemyśleństw zagranicznych, jest przestępstwem ściganym z urzędu i karanym więzieniem.

Już raz Tadeusz R. przekonał się o tym: w 1956 r. Sąd Powiatowy w Gdańsku skazał go na 5 lat więzienia. Kara ta — jak widać — nie nauczyła go rozsądku. Tylko tyle, że stał się ostrożniejszy, lepiej się maskował...

Ale — jak powiada przysłowie — nosił wilk razy kilka... Tym razem — tak zresztą kończy się każde przestępstwo — ponieśli i wilka.

Wypada przypuszczać, że łódzki sąd surowo potraktuje samowolnego hurtownika — recydywistę. Wypada też mieć nadzieję, że może tym razem z procesu wygnieć wreszcie on (a i inni jemu podobni konkurenci PKO) właściwe wnioski.

Sukces Polski na paryskiej wystawie

Na ostatniej paryskiej wystawie tkanin, która odbyła się w maju br. wielki sukces odniosły tkaniny produkcyjne polskiego przemysłu włókienniczego. Wśród nich wyróżniały się szczególnie wzory wyprodukowane w dwóch łódzkich zakładach tej branży — w wykończalni „Pierwsza” oraz w ZPJ im. Wróblewskiego.

Podczas konfrontacji naszych wyrobów z wymaganiami najbardziej wybrednego klienta, jakim jest rynek francuski, otrzymaliśmy bardzo pochlebne opinie tamtejszych kół branżowych i kupców. Podkreślano modne wzory, nikt nie zarzekał się o nowocześnieść wykonania. Efekty te są wynikiem przeprowadzonej modernizacji zakładów branży włókienniczej oraz nawiązanej współpracy z paryską firmą Pierre Carlin.

Sukcesy naszego przemysłu włókienniczego znalazły potwierdzenie w kontraktach Centrali Handlu Zagranicznego CoTeBe oraz w polepszeniu zaopatrzenia krajowych sklepów z tekstyliami. Tegoroczne lata można już w nich wybrać coś ładnego i co równie ważne, niedrogiego na modną bluzkę czy sukienkę. (wy)

Stare rzemiosło potrzebuje młodej kadry

Łódzcy mistrzowie rzemiosła uczą aktualnie zawodu 1.450 uczniów. Najwięcej uczniów mają fryzjerzy (przeszło 300), na dalszych miejscach znajdują się branże: włókiennicza, skórzana, drzewna i budowlana. Ostatnio ustalony plan oparty o wytyczne IV Zjazdu partii zakłada powiększenie jeszcze w br. liczby uczniów do 1.665. Plan ten wydaje się całkowicie realny, gdy weźmiemy pod uwagę fakt, że Łódź ma 1.985 mistrzów, a każdy z nich może przecież szkolić do 3 uczniów. W tej chwili natomiast niektórzy mistrzowie nie mają w ogóle uczniów.

Izba Rzemieślnicza opracowała plan przyjęcia uczniów w najbliższym czasie. Wolnych miejsc jest 732. W branży budowlanej oferuje się naukę m. in. dla przyszłych stolarzy, malarzy, tancerzy, instalatorów sanitarnych. W branży metalowo-elektrotechnicznej — dla blacharzy, ślusarzy, mechaników samochodowych. W branży skórzanej potrzeba uczniów na kaletników i kuśnierzy. Poza tym poszukiwani są kandydaci na cukierników, piekarzy, krawców i innych. Na chętnych czekają poszczególne cechy i one też służą wszystkim bliższymi danymi.

Problem szkolenia uczniów w rzemiosle nabiera szczególnej wagi w związku z planowanym rozwojem usług. Przyjmuje się, że na koniec 5-letniej liczby uczniów powinna się podwoić. Jak wynika z obserwacji, ogromna większość uczniów po egzaminach czeladniczych idzie do placówek spółdzielczych i państwowych, tylko około 10-15 proc. pozostaje w rzemiosle indywidualnym. Największe zapotrzebowanie jest na fachowców branży metalowej i budowlanej, mniejsze na szewców, krawców, a także fryzjerów, zwłaszcza damskich, których jest już w Łodzi wystarczająco dużo.

Liczba uczniów w rzemiosle w Łodzi, w odróżnieniu od niektórych innych ośrodków, od trzech lat wzrasta. Sytuacja nie jest jednak jeszcze najlepsza. Rzemieślnicy wymieniają sporo trudności i trzeba się chyba nad nimi zastanowić. Zarządzenie ministra finansów, które weszło w życie w styczniu ub. r. i wprowadza bonifikaty podatkowe dla mistrzów szkółących uczniów, wpłynęło na pewno na ożywienie ruchu szkoleniowego. Nieraz jednak wypadki, że uczeń po paru miesiącach przerywa naukę z nie swojej winy (śmierć, pozabawienie wolności mistrza itp.). Bonifikaty udzielane są tylko mistrzom, którzy przez cały czas nauki opiekują się uczniem i doprowadzają go do egzaminu czeladniczego. Jeśli więc przetrwana nauka ucznia, nie jest następny rzemieślnik, nie korzysta on już z dobrodziejstwa wspomnianego uchwały. Mistrzowie narzekają też, że zbyt często uczniowie tuż przed egzaminem z różnych powodów zrywają umowę o pracę. Rocznie takich wypadków jest około 200. Nie ma żadnych rygorów w stosunku do tych uczniów. Wyrzuca się projekt, aby przed przyjęciem na naukę, brać od rodziców ucznia kaucję, która w wypadku nieusprawiedliwionego rozwiązania umowy, przeznaczona byłaby na ustalony cel. W niektórych uzasadnionych wypadkach z kaucji można zrezygnować. Po zakończeniu nauki, pieniądze te mogłyby być cennym funduszem dla młodego rzemieślnika na zaczątek własnego warsztatu.

Co dzień niesie

„Chłopcy z gitarą...”



Nasilenie odjazdów dzieci i młodzieży na pierwszy turnus kolonijny mamy już poza sobą. Dotychczas pociągami specjalnymi oraz w wagonach połączonych normalnego kursowania wyjechało przeszło 20 tys. dzieci. Wczoraj odjechały jeszcze 3 pociągi specjalne do Gdańska, do Szklarskiej Poręby i do Gorzowa. Dziś odjadą ostatnie pociągi specjalne: o godz. 7.20 do Zakopanego, 18.50 do Czarnego Dunajca i 19.05 do Gorzowa.

Pożegnanie z Łodzią od-

bywało się przy dźwiękach różnych instrumentów. Byli również jak to widzieliśmy na zdjęciu chłopcy z gitarą. Do zobaczenia za miesiąc! (k)

Foto: Olejniczak

POGODA

Dziś zachmurzenie duże, okresami umiarkowane, z możliwością niewielkich opadów. Temperatura maksymalna 20 stopni C. Wiatry słabe i umiarkowane, przeważnie zachodnie. Jutro bez większych zmian.

Krytyki i docinki

„Włóż pan wate do uszu...”

Mieszkańcy ul. Wojska Polskiego na odcinku od ul. Harcerskiej do Nowopolskiej skarżą się, że pod oknami ich domów od kilku dni pracownicy MPK instalujący szyny hałasują ponad miarę i chybają. Prośby nie pomagają, wobec czego lokatorzy zwrócili się z interwencją do dyrekcji MPK. Jej odpowiedzialny pracownik oświadczył krótko, że na tej trasie panuje w dzień duży ruch i trzeba robić w nocy. A jak ktoś nie lubi hałasu i nie może spać, to niech sobie zatka uszy watą...

Słusznie, że MPK w trosce o sprawne funkcjonowanie komunikacji wykonuje roboty w nocy. Ale i spokojni ludzie trzeba szanować. Czy nie można wobec tego najhałasliwszych czynności wykonywać w dzień lub wieczorem, a w nocy montować przygotowane elementy z zachowaniem maksymalnego spokoju? Owijanie się watą obojętności wobec ludzkiego odpoczynku nie świadczy dobrze o poziomie kulturalnym. (fp)

Rogacze w niebezpieczeństwie

Obecnie myśliwi łódzcy dokonują ostrzału rogaczy, przy czym plan przewiduje upolowanie 300 sztuk. W tych dniach jednemu z łódzkich myśliwych udało się upolować rekordowego rogacza. Jego rogi ważą 620 gramów. Można sobie wyobrazić jak dumny jest myśliwy: wystarczą 500-gramowe rogi, aby za służbę na złoty medal. Auto-

Łódzcy spółdzielcy jadą do Lublina

4 bm. w związku z Międzynarodowym Dniem Spółdzielczości odbędą się centralne uroczystości spółdzielcze w Lublinie. Z Łodzi wyjeżdża do Lublina 5-osobowa grupa z przewodniczącym Rady Spółdzielczej, ob. Przemysławem na czele. (k)

Co będzie w „Lutni”

Po wyprowadzeniu się łódzkiej Operetki z lokalu przy ul. Piotrkowskiej, pomieszczenie nie to przejmie Łódzki Związek Spółdzielni Pracy. Jeszcze w tym roku rozpoczyna się roboty adaptacyjne. Powstanie tu Spółdzielczy Dom Kultury. Pomiędzy on klub spółdzielczy i klub racjonalizatorski. W piwnicy urządzona będzie stylowa kawiarenka. Poza tym zorganizuje się tu państwowe kino spółdzielcze. (k)

MIŁOŚCIEM POMIĘSZE



— Sam widzę, że bicie mi jakoś nie pomaga. Więc może teraz zamiast tradycyjnego łania, spróbuję zastosować metodę łagodnejszą? (k)

M. J.

Podcienie na Piotrkowskiej już w br.!

Ulica Piotrkowska jest — jak wiadomo — jednocześnie spacerowym „deptakiem” i najbardziej handlową ulicą w mieście. Połączenie tych dwóch funkcji daje w rezultacie tłok bardzo dokuczliwy w godzinach południowych. Trudno o tej porze przedostać się przez tłumy, szczególnie na skrzyżowaniach Piotrkowskiej z Zieloną i Narutowicza oraz Tuwima i A. Struga.

Sytuacja ulegnie zmianie już w bież. roku, w ostatnim jego kwartale. Zarząd Drog i Ziełeni opracowuje w tej chwili dokumentację na następujących podcieniach: przy Piotrkowskiej 100 (sklep dziwiarski — róg Tuwima), Piotrkowskiej 97 (perfumeria — róg A. Struga), Piotrkowskiej 47 („Paszynek” — róg Zielonej) i Piotrkowskiej 54 (sklep „Olimpia” — róg Narutowicza). Znajdujące się na parterze sklepy zostaną wyburzone. Ich miejsce zajmą podcienia dla pieszych, a kosztami istniejącego obecnie chodnika zostanie na zakreślenie poszerzona ulica. Usprawni to nie tylko ruch pieszy, ale i kołowy. Skracający kierowcy będą mieli lepszą widoczność.

Obecnie Miejskie Biuro Projektów dokonuje ekspertyzy budowlanej domu przy ul. Piotrkowskiej róg A. Struga, (tam gdzie znajduje się apteka). Jeśli stan techniczny domu okaże się dobry, budynek otrzyma dodatkowo jedno piętro, a parter zostanie wyburzony i powstanie tam jeszcze jedno podcienie. Jeśli wyniki ekspertyzy okażą się dla tego domu niekorzystne, zostanie on wyburzony.

Prace wyburzeniowe są zaplanowane na IV kwartał bież. roku. Roboty wy-

konywać będzie Miejskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2. (al)

Zespół Pieśni i Tańca Armii Radzieckiej wystąpi w Łodzi

W piątek, 17 bm. o godz. 18 w Pałacu Sportowym przy ul. Żeromskiego, wystąpi Zespół Pieśni i Tańca Armii Radzieckiej, znany już łodzianom ze swych występów. Artysty zaprezentują nowy program wokalmeczny.

Bilety nabywać można w łódzkim oddziale TPP-R, ul. Narutowicza 28. (w)

Łódź — Opole

Serdeczna współpraca

W ramach współpracy z ziemią opolską — delegacja Zarządu Wojewódzkiego TRZZ oraz młodzieżowy zespół teatralny z Liceum Sztuk Plastycznych w Łodzi, bawił niedawno w Kłuczborku. W Powiatowym Domu Kultury młodzież dała dwa przedstawienia bajki pt. „Saida”, z których dochód przeznaczono na budowę przedszkola im. 20-lecia PRL w Kłuczborku. Oba przedstawienia cieszyły się dużą frekwencją.

Również w serdecznej atmosferze upłynęły dwa spotkania zorganizowane przez TRZZ w dniach 20 i 21 czerwca w woj. łódzkim, na ziemiach, z których w okresie międzywojennym najwięcej ludzi wyjeżdżało do Niemiec na tzw. Saksy, w poszukiwaniu pracy. Jedno spotkanie odbyło się w Konopnicy (pow. Wieluń), a drugie w Woli Wiazowej (pow. Pajęczno). W obu spotkaniach wzięli udział sekretarz Rady Naczelnej TRZZ, dr Czesław Wilchowski, który wygłosił prelekcję na temat obecnych stosunków polsko-niemieckich. Natomiast sekretarz Łódzkiego Zarządu Wojewódzkiego TRZZ — mgr Karol Przemyski mówił o zagospodarowaniu Ziemi Zachodniej i Północnych w 20-lecie PRL.

W części artystycznej spotkań wystąpił chór ZNP Łódź-miasto. (aw.)

Odpowiedzi REDAKCJI

MP.: Pracownikom ubiegającym się o przyjęcie na studia dzienne nie przysługuje 10-dniowy urlop okolicznościowy. Z urlopu tego (do 10 dni) mogą korzystać tylko ci pracownicy, którzy przygotowują się do egzaminów na studia zaoczne lub wieczorowe.

ZW.: Robotnik, z którym po 10 miesiącach pracy rozwiązała umowę, nie otrzymuje urlopu. Może go natomiast uzyskać w następnym zakładzie, jeśli podejmie pracę w ciągu 3 miesięcy od daty rozwiązania umowy.

Na polkach księgarni

Historia powszechna w dziedzinie tomach — KiW — zł 100. Opracowana przez Akademię Nauk ZSRR. Tom I obejmuje powstanie wspólnoty pierwotnej, ustrój niewolniczy oraz dzieje społeczeństw opartych na niewolnictwie i dzieje plemion pierwotnych do połowy I tysiąclecia p.n.e. Tablica synchronistyczna. Indeks. Mapy. L. Nikulina — Przebudzenie o zmierzchu — Czyt. — zł 15. Powieść społeczno-obyczajowa z życia moskiewskiej inteligencji twórczej. S. Mrozek — Opowiadania — WL — zł 25. Wybitne utwory znanego satyryka. W. Machajek — Wszystko inaczej — WL — zł 20. Zbiór opowiadań o tematyce wiejskiej. A. Słonimski — Złotowione odnowienie — PIW — zł 10. Druga seria felietonów współczesnych.

Linoryty Henryka Płóciennika

Do swoich pięknych osiągnięć artystycznych dołączył Henryk Płóciennik jako samouk, a przyjęcie go do ZPAP jest tylko potwierdzeniem, że rzetelny talent został właściwie oceniony.

Płóciennik brał już udział w wielu wystawach, i to nie tylko w Łodzi. Pamiętamy dobrze jego monotypie, utrzymywane w charakterze raczej abstrakcyjnym. Obecnie — jak o tym świadczą prace graficzne, wystawione w salonie BWA — przetrwał się na techniki bardziej szlachetne, dochodząc tu bodaj do jeszcze bardziej interesujących rezultatów.

Zalować jednak należałoby, że tym razem Henryk Płóciennik nie eksponuje swoich wybornych akwafort, prezentując wyłącznie tylko jedną technikę — linoryty.

Powiemy o nich krótko: znakomite opanowanie warsztatu, rzadko spotykana czystość i precyzja graficzna przy równocześnie dążeniu do wypracowania własnego stylu.

Tematyka grafiki Płóciennika jest bardzo różnorodna — zaczynając od portretów, a skończąc na scenach rodzajowych.

Do czołowych jego osiągnięć zaliczyć trzeba m. in. „Polów” (nabyty przez Muzeum Narodowe w Krakowie, którego odbitkę zakupiła również Szwajcaria). Cechuje go zrytmizowany linearyzm, równowaga utrzymania kreski. Również „Wyprawa po skarby” — zmasowane fantastyczne fauny morskiej — pokazuje wszechstronność artystycznego warsztatu Płóciennika. Dużo wyrazu ma również tematycznie aktualny jego cykl oświeceniowski o barokowej humanistycznej tendencji.

M. J.

Pod ostrym kątem „Obszerny” bałagan!



Jest to okolica rzadko nawiedzana przez tzw. czynników, leżących na uboczu od głównych traktów miejskich. Kto na do brą sprawę — poza miejscowymi — wie, gdzie jest ulica Obszerna? Trafiliśmy tam zupełnie przy padkow. Wśród niskiej zabudowy jednorodzinnych domków górowała budowla przypominająca nieco stare zamczysko. Bardzo stare zamczysko... Z jednej ściany spadł doszczętnie tynk. Stolarza drzewiwa i okienka jest w rozpadzie. Wewnątrz mieszka Państwowe Przedsiębiorstwo nr 18. (Obszerna 65). W jadalni dziecięcej, w sypialni, na klatce schodowej, farba odpada razem z tynkiem. Kierownictwo przedsiębiorstwa od 3 lat prosi dyrektora MZBM Łódź Górna o przeprowadzenie remontu. Utrzymanie czystości w takich warunkach jest niezwykle

trudne, jeśli nawet nie niemożliwe. Cały obiekt znajduje się w ostatnim stadium ruiny. Niedawno obok wybudowano pralnię, suszarnię i magazyn. Ale roboty nie wykonywali chyba fachowcy: nie od wodniono piwnic i tym samym niemożliwe jest ich wykorzystanie. Tuż obok znajduje się stary szalek z nie zabezpieczonym dachem. Szczęście, że nie wpadło tam jeszcze jakieś dziecko... Stan ten nie może być dłużej tolerowany. Domagamy się od władz dzielnicowych i od MZBM, który administruje posesją, by natychmiast przystąpiło przynajmniej do remontu zabezpieczającego. Utrzymanie przedsiębiorstwa w takich warunkach zakrawa na skandal! J. P.

Foto: L. Olejniczak

PUSTAKI ŚCIENNE
ŻUŁOBETONOWE M-2, M-4
PUSTAKI STROPOWE DMS
PLYTY CHODNIKOWE
OBRZEŻA, KRAWEŹNIKI
WYKONUJE
dla odbiorców indywidualnych

**Spółdzielnia
„NOWATOR“**
Łódź
ul. Sienkiewicza 9, tel. 304-74, 368-45.

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK jednorodzinny, centralne ogrzewanie, sprzedam pilnie. Dąbrowa 53, dojazd tramwajem „41”. Pięć 10465 g.

DOM murowany, dwurodzinny 8-izbowy, piętro wy, mieszkania wolne, nie podlegające kwaterekowi sprzedam pilnie. Wiadomość na miejscu. Łódź-Zdrówie, Chłopińskiego 61. 10602

DWA gospodarstwa rolno-ogrodnicze, duże zabudowania murowane, zelektryfikowane sprzedam. Dąbrowa 53, dojazd tramwajem „41”. Pięć 10465 g.

2 MORGI ziemie okazyjnie sprzedam (pod zabudowę). Wiadomość Zgierz Łęczycka 61. 10442 g.

ROSANÓW, 25 km od Łodzi, dom drewniany w lesie i ha, 8 izb sprzedam. Pośrednicy wykuli ceni. Oferty „10348” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. 10348 g.

PLAC przy przystanku na Chelmach sprzedam. Zgierz, Dąbrowskiego 4 m. 6. 10559

SPRZEDAŻ

SZWEDZKA walizkowa wieloczynnościowa maszynowa do szycia „Huska” sprzedam. Telefon 270-13. Godz. 8-16.

PUTRO — ląpek karakurowe, maszynowe do guzików sprzedam. Zawistowski, Piotrkowska 18-11.

BIBLIOTECZKI, bufet, stół, krzesło, pianino — sprzedam. Tuwima 20-4

KUPNO

PIANINO niedrogo kupię. Oferty „10481” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 10481 g.

SAMOCHOBY-MOTOCYKLE

„P-70” Combi z powodem wyjazdu tania sprzedam. Tel. 508-93.

SAMOCHOBY „Moskwicki” 403, 407 ewentualnie „Cavie” nowy kupię. Tel. 535-25. 10699 g.

Polski Związek Motorowy

przyjmuje zapisy na kursy: zawodowy kat. III i samochodowo-motocyklowy. Informacje i zapisy w Ośrodku Szkolenia ul. Piotrkowska 183 w godz. 8-20, tel. 278-43. 3171

SAMOCHOBY osobowy w cenie około 30 tys. zł (względnie droższy na raty) kupię. Tel. 381-29.

„SYRENE” 101 stan bardzo dobry sprzedam. Tel. 526-20, do godz. 7.30 i po 20. 10492 g.

„OPEL Kadet” mod. 1963 sprzedam. Oferty „10542” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 10542 g.

„PANNONIE” w dobrym stanie sprzedam. Telefon 355-05. 10524 g.

SAMOCHOBY osobowy „Skoda Spartak” sprzedam. Wiadomość Wola Krzysztoporska koło Piotrkowa Tryb., ul. Wesoła 64. 10540 g.

„WARTBURG - Camping” mały przebieg sprzedam. Pojezderska 18-3. 10569 g.

SILNIK nowy „Ford Canada” i cztery opony z tarczami 600/16 i 750/20 sprzedam Warszawska 34.

SAMOCHOBY ciężarówka 0,75 ton sprzedam. Warszawska 34. 10550 g.

MOTOCYKLE „Jawa” 350 nowy sprzedam. Ogł. 10-12 Kominiarska 8. 10547

„SYRENE” 101 sprzedam. Pabianice, Armii Krajowej 16-2. 10486

„WARTBURG”, stan idealny — sprzedam. Ogł. Jarażca 53-55, godz. 18, niedziela godz. 9.

LOKALE

POKOJU niekrepującego sublokatorskiego z wygodami poszukuje solidny. Oferty „10449” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

POKOJU sublokatorskiego od październikowego poszukuje studentka. Oferty „10449” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 10463 g.

3 POKOJE, kuchnia, i piętro, front, średnie, zamienię na 2 razy po pokoju z kuchnią, względnie pokój, kuchnia i kawalerka z łazienką. Oferty „10399” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

TOMASZÓW Maz. — mieszkanie (bloki) zamienię na mieszkanie w Łodzi. Tomaszów Maz. Akacja wa 10-10, blok 30. Marian Chmiał. 10345 g.

POKOJU sublokatorskiego poszukuje młode małżeństwo. Dzielnica Obłężna. Chotuj, 22 Lipca 28-11. 10359

DWA pokoje, kuchnia, i piętro, front, średnie, zamienię na 3 pokoje z kuchnią ewentualnie kupię 3 pokoje z kuchnią własnościową do 11 piętra. Tel. 208-68. 10281 g.

2 POKOJE, kuchnia, i piętro, front, średnie, zamienię na dwa razy po pokoju kuchnia lub 3 pokoje, kuchnia i piętro. Oferty „10285” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. 10285 g.

DOM 2 pokoje z kuchnią, budynek gospodarczy (murowany), piętrowy 900 m kw. ogrodzony i zadrzewiony sprzedam. Łódź, ul. Nowe Sady 69. 10731 g.

POKOJU sublokatorskiego poszukuje lekarz z żoną (studentka). Tel. 412-02 od godz. 20.

DWA duże pokoje, kuchnia, wszelkie wygodę bez c.o., i piętro oraz 1 pokój duży, słoneczny zamienię na 2 pokoje, kuchnia, bloki. Oferty „10701” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 10701 g.

POKÓJ, kuchnia (częściowe wygodę) zamienię na 2 pokoje kuchnia. Telefon 549-09 godz. 16-21.

BYTOM — dwupokojowe, komfortowe mieszkanie zamienię na mieszkanie kwaterunkowe lub spóźnieć w Łodzi. Warunki do uzgodnienia. Bytom, Fałata 27, Lidia Dudek. 10420

POKOJU sublokatorskiego poszukuje małżeństwo po studiach. Tel. 443-34 w godz. 7-15.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERA budowlanego na stanowisku kierownika technicznego — zatrudni Spółdzielnia Pracy „Budoremont” w Łodzi, ul. Ks. Brzóska 11. 3102/k

KIEROWNIKA działu planowania, zatrudnienia, pracy i pracy oraz kierownika organizacji — wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne lub prawnicze oraz szlifery na narzędziownię zatrudni zaraz Łódzka Fabryka Zegarów. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, ul. Wigury 21, w godz. 8-14.

KIEROWNIKA SKLEPU z praktyką w handlu zatrudni Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Meblami w Łodzi. Zgłoszenia, sekcja kadr, ul. Moniuszki 11, tel. 207-99. 3187/k

INŻYNIERA elektryka na stanowisko kierownika kontroli technicznej, technika elektryka na stanowisko st. energetyka, 2 techników mechaników-konstruktorów do działu gł. konstruktora, technika elektryka lub mechanika do dz. zaopatrzenia, technika elektryka lub mechanika-normistę do dz. gł. technologia oraz tokarzy pociągowych, ślusarzy na obrabiarce ręczna, spawaczy z uprawnieniami, elektryka na brakarza KT, ślusarza remontowego — zatrudni zaraz ŁZWAŁ „Famed 1”, pl. Komuny Paryskiej 6.

TECHNIKA metalowca lub włókiennika ze stażem pracy w zakresie takich specjalności jak: główny mechanik, inwestor, postępowanie techniczny i innych występujących w dziale techniki i ruchu przedsiębiorstwa, na stanowisko jednoosobowe — zatrudni Spółdzielnia Pracy Dzielnia — Pończosznicza „Swit” w Łodzi, ul. Zakątna 40. Zgłoszenia przyjmuje zarząd spółdzielni. 3202/k

KOTONIARZY — zatrudnią natychmiast Zakłady Przemysłu Pończosznego im. płk. Wacława Jurczaka w Łodzi, ul. Sienkiewicza 65. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, w godz. 8-16. 3182/k

INŻYNIERA MECHANIKA technologia lub konstruktora, robotnika do prowadzenia wózka akumulatorowego, ślusarzy remontowych, monterów-elektryka, monterów mechanika oraz nawijaczy maszyn elektrycznych — zatrudnią natychmiast Łódzkie Zakłady Remontu Maszyn Elektrycznych w Łodzi, ul. Piotrkowska nr 278. 3185/k

KIEROWNIKA zaopatrzenia z wykształceniem wyższym lub średnim z praktyką poszukuje przedsiębiorstwo filmowe w Łodzi. Oferty (podanie, życiorys) prosimy składać w Biurze Ogłoszeń, ul. Piotrkowska 96, pod „nr 3205/k”.

KOŁOBRZEG — kawalerkę 24 m kw. kwaterunkową, luksusową zamienię w ciągu 2 miesięcy na podobne w Piotrkowie Tryb. lub Łodzi. Wiadomość L. Oremba, Kołobrzeg, Walki Młodych 23 m. 6. 10467 g.

MIESZKANIE wydzielone spod kwaterunku kupię. Dzwonić 398-32 wewn. 19. Osieckowski, godz. 7-15.

ŁÓDŹ — pokój z kuchnią, spóźnieć, bloki, zamienię na pokój z kuchnią lub 2 pokoje z kuchnią spóźnieć w Sieradzu. Oferty „10490” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. 10490 g.

DWA pokoje, kuchnia, łazienka, gaz zamienię na pokój, kuchnię i pokój. Nowotki 22-10.

POKOJU sublokatorskiego z niekrepującym wejściem poszukuje samotny inżynier. Oferty „10552” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. 10552 g.

SOPOT — wynajmę letnikom 3-4 osobowy pokój w lipcu, sierpniu. Wiadomość Maria Morawska, Sopot, 20 Października 741 m. 3.

PZU
Tel. 455-10
wewn. 40
Wystarczy
zadzwoń
aby ubezpieczyć
mieszkanie
od ognia, kradzieży z włamaniem i szkód z dociepleni. Dla ułatwienia w większych zakładach pracy ubezpieczają agenci zakładowi PZU

LEKARSKIE

Dr NITECKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych „16-18”, Kilińskiego 82. 10539 g.

Dr Jadwiga ANFOROWICZ wenerologicz. skórne 15.30-18.30 Próchnika 8.

KORONSKA Henryka — lekarz ginekolog przyjm. poniedziałki, czwartki 17-18, Zielona 16.

Dr ZIOMKOWSKI — specjalista chorób wenerycznych, skórnych, 16-19 Piotrkowska 59. 8308 g.

PRACA

OGRODNIK obeznany z hodowlą goździków, róż poszukiwany na teren Krakowa. Warunki dobre. Oferty „53808” Prasa, Kraków, Wiślna 2.

RÓŻNE

PRZYJME w dzierżawę około 1,5 ha ziemi w okolicach Łodzi. Sienkiewicza 74-7. Tel. 302-28.

CERUJE artystycznie gardeobę i dywany. Pawlikowska, Piotrkowska 94 tel. 247-70.

WEKSEL in blanco na 10.000 zł zagubiono z podpisem Ludwik Mojszyszek Łódź, Pietrusińskiego 20.

ZAWIADOMIENIE
Stosownie do Zarządzenia Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi z dnia 8 stycznia 1960 r. (Dz. U. RN m. Łodzi nr 1/60) — Zarząd Dróg i Zieleni m. Łodzi przypomina inwestorom i wykonawcom robót wymagających naruszenia nawierzchni ulic, placów i zieleni publicznych, o obowiązku zgłoszenia programów wymienionych robót na rok 1965 oraz wstępnych zgłoszeń na lata następne. Programy należy zgłaszać w Zarządzie, ul. Piotrkowska 104, pokój nr 342, w terminie do dnia 15 września 1964 roku. W wypadku niezgłoszenia robót w podanym terminie, zezwolenia na prowadzenie robót wymagających naruszenia nawierzchni ulic, placów i zieleni publicznych nie będą wydawane.
Zarząd Dróg i Zieleni m. Łodzi.
3192/k

**Centrala
Wytwórczości i Handlu Dewocynego
„ARS CHRISTIANA”**
w Warszawie, ul. Ogrodowa 37
prosi o składanie ofert na artykuły Bożego Narodzenia jak: ozdoby choinkowe, szopki, łańcuchy, włosa anielskie itp. Oferty należy składać w terminie do dnia 10 lipca br. 3047-k

PRZETARG
ESTRADA ŁÓDZKA Przeds. Państwowe w Łodzi, ul. Żeromskiego 100, ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż 2 przyczep samochodowych: 1) 3-tonowej w cenie wywoławczej 6.000 zł, 2) 0,5-tonowej — jednoosiowej w cenie wywoławczej 1.900 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 17 lipca br., o godz. 10 w biurze przedsiębiorstwa. Sprzedaż przyczep dokonana będzie na podstawie zarządzenia Ministra Komunikacji z dnia 1. VIII. 1960 r. w sprawie postępowania ze zbędnymi pojazdami samochodowymi (Monitor Polski nr 66, poz. 315). Wymienione przyczepy można oglądać do 16 lipca br. przez cały dzień na placu przy ul. Przybyszewskiego 44. Zainteresowani pragnący wziąć udział w przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do dnia 16 lipca br. w kasie Estrady Łódzkiej, ul. Żeromskiego 100.

**Meblościanki
i meble nietapicerowane**
o dowolnej konstrukcji
w/g życzeń
klientów
(osób prywatnych)
wykonuje
**punkt
usługowy**
Łódzkich Zakładów Drzewnych Przem. Terenowego
w Łodzi, przy ul. Kraszewskiego 26, tel. 440-50
czynny codziennie od godz. 7 do 18
(w sobotę od godz. 7 do 16).
3198/k

**Sklep z barwnikami
zamknięty**
Zakłady Przemysłu Barwników
„BORUTA” w ZGIERZU
zawiadamiają PT Klientów, że w okresie
od 1 do 21 lipca br.
sklep fabryczny w Łodzi ul. Jarażca nr 16
jest nieczynny z powodu remontu

WAZNE TELEFONY
Pogot. Miłocinskie 07
Pogot. Ratunkowe 09
Straż Pożarna 08
Kom. MO m. Łodzi 292-22
Inform. kolejowa 581-11
Inform. telefoniczna 03

TEATR
TEATR NOWY (Wieżowski 13) g. 19.15 „Wice i Wacek”
MAŁA SALA (Zachodnia 93) g. 20 „Garść piasku”
OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Ptasznik z Tyrolu”
TEATR JARAŻCA (ul. Jarażca 27) g. 18 „Ania z Zielonego Wzgórza”

WYSTAWY
KLUB DZIENNIKARZA (Piotrkowska 96) Wystawa malarstwa W. Garbolskiego.
BWA (Piotrkowska 102) Wystawa grafiki Henryka Piłceniaka. Czynna od 10-18.
SALON FOTOGRAFIKI — Wystawa fotografii Janiny Gardzielewskiej, czynna od 12-18.
OSRODEK PROP. SZTUKI (Park Sienkiewicza) Wystawa prac członków ZPAP. Czynna od 10-18.

W KLUBIE „FAFIK” (A. Struga 19/21) wystawa pt. „Rozwój technicznych maszyn włókienniczych w CBT w 20-lecie PRL”. Czynna od godz. 16-20. ***

PALMIARNIA — g. 10-16 ***

ZOO (ul. Konstancynowska 6-10), czynne od godz. 9-19.

MUZEUM
MUZEUM SZTUKI (Wieżowski 36) nieczynne.
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOLOGICZNE (Pl. Wolności 14) Wystawa: „Ziemia leczyka i sieradzka w Tysiącleciu Państwa Polskiego” czynne g. 10-16.
MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne g. 10-17.
MUZEUM WŁÓKIENNICZTWA (Piotrkowska 282 tel. 461-15) nieczynne. Zgłoszone wycieczki będą przyjmowane w godzinach od 10-15.

KINA
POLONIA — „Zrędo trzech praw” od lat 16 (franc.) dod. „Colle-gium Maius” (pol.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.
WISLA — „Teresa Des-geyroux” od lat 16 (franc.) dod. „Duer” (pol.) godz. 15, 17.30, 20.
WOLNOŚĆ — „Madame Sans-Gene” (panorama) od lat 18 (franc., hiszp.) dod. „Surogat” (juga.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.
WŁOKNIARZ — „Zona dla Australijczyka” (panorama) od lat 12 (pol.) dod. „Powrót stanku” (pol.) godz. 13, 12.30, 15, 17.30, 20.
ZACHETA — „Syn mar-notrawny” od lat 16 (wł.) dod. „Słoneczne wzgórze” godz. 15.30, 17.45, 20.
STYLOWY — LEITNE — „Diabelskie sztuczki” (panorama) (fr.) godz. 21. (Kino czynne tylko w dni pogodne).
TATRY LETNIE — „Czar-ny żwir” (NRF) godz. 21. (Kino czynne tylko w dni pogodne).
ADRIA (Piotrkowska 150) „Pożegnanie z bronią” (panorama) od lat 18 (USA) godz. 16, 19.
DKM (Nawrot, 27) „Czar-ny monokl” (franc.) od lat 16 godz. 12-19.

CO? gdzie? KIEDY?
DWORCOWE (Dw. Kali-ski) „Dziękuję marze-niu” (radz.) godz. 10, 11.30, 13.40, 16, 17.30, 19, 20.30.
GDYNIA (ul. Tuwima 2) „Pojedynek na wys-pie” od lat 16 (franc.) dod. „10 czerwca 1944 — Oradour” (franc.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.
HALKA (Krawiecka 3-5) „Szczęście w teczce” od lat 14 (juga.) dod. „Urolop” (pol.) godz. 16, 18, 20.
ŁDK (Traugutta nr 18) „Wyspa tajemnic” od lat 12 (USA) godz. 15, 17.30, 20.
Mewa (Rzgowska nr 94) „Dwa zebra Adama” (pol.) od lat 16 godz. 16, 18, 20.
MAJA (Kilińskiego 178) „Wojna trojańska” (panorama) od lat 12 (wł.) dod. „Szkoła” (pol.) g. 15.30, 17.45, 20.
MŁODA GWARDIA (Zie-lona 2) „Latający pro-fesor” od lat 9 (USA) dod. „Stary i nowy” (pol.) g. 16, „Mój drugi ożenek” od lat 16 (pol.) dod. „Łódzka niedziela” (pol.) godz. 16, 20.
MUZA (Pabianicka 173) „Wszystko dla psów” od lat 16 (ang.) dod. „Warto czy nie war-to” (pol.) godz. 16, 18, 20.
ODRA (Przedzeczna 68) „Dziwna dziewczyna” (juga.) od lat 16 g. 16.45, 19.
OKA (Tuwima 34) „Igrasz-ki miłosne” (franc.) od lat 18 godz. 15.30, 17.45, 20.
PIONIER (Franciszkańska 31) „Zbrodnia i pan-na” od lat 16 (pol.) dod. „Don Juan” (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20.
POKÓJ (Kazimierza 6) „Dwie twarze agenta K” (panorama) od lat 16 (czesk.) godz. 15.45, 18, 20.15.

POLESIE (Fornalskiej 37) „Chcemy się bawić” (ang.) od lat 12 godz. 17, 19.
ROMA (Rzgowska nr 84) „Proces Oskara Wilde’a” (panorama) od lat 16 (ang.) godz. 15, 17.30, 20.
SOJUSZ (Piatowcowa 6) „Przygoda noworocz-na” od lat 18 (pol.) dod. „Mówi m/t „Kas-tor” (pol.) g. 17, 19.
STOKI (Złocze) „Sędzia dla nieletnich” od lat 16 (NRF) dod. „Port na sprzedaż” (pol.) g. 16, 18, 20.
STYLOWY — STUDYJNE (Kilińskiego 123) „Białe Kanion” (panorama) od lat 14 (USA) dod. „Szkice marokańskie” (pol.) (do 5.7. 64 r.) godz. 15.30, 19.
STUDIO (Lumumby 7-9) „Przerwany urlop” (pa-norama) od lat 16 (radz.) dod. „Zmierzyć Golf-stromu” (pol.) godz. 17.15, 19.30.
TATRY (Sienkiewicza 40) „Przygoda w paski”, „Przygoda kota Juli”, „Przygoda o północy”, „Niebieski kotek”, „Aza nad morzem” g. 16, 17, „Zerwany most” (pa-norama) od lat 14 (pol.) dod. „Śmierć czyha” (pol.) godz. 18, 20.

DYŻURY APTEK
Obr. Stalingradu 15, Pa-bianicka 218, Główna 50, Karłowicza 48, Piotrkow-ska 25, Limanowskiego 1, Piotrkowska 225.

DYŻURY SZPITALI
I Klinika AM — ul. Cu-rie-Skłodowskiej 15 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dziel-nicy Górna z 11 i 12 Rejonowej Poradni „K” z dzielnicy Widzew oraz dzielnicy Polesie z 2 por-adni „K” przy ul. For-nalskiej 25. Szpital im. dr Jordana — ul. Przy-rodnicza 7-9 przyjmuje rodzaje i chore gineko-logiczne z dzielnicy Śródmieście oraz z dziel-nicy Polesie z Rejono-wej Poradni „K” przy ul. Wólczaniska 18 i Al. 1 Maja 42. Szpital im. dr H. Wolf — ul. Łagiewnicka 34-36 przy-jmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dziel-nicy Bałuty z 10 Rejo-nowej Poradni „K” z dzielnicy Widzew oraz z dzielnicy Polesie z 2 por-adni „K” przy ul. Kas-przaka i Srebrzyńskiej 75.

Chirurgia Południe — Szpital im. dr Pirogowa, ul. Wólczaniska 195.
Chirurgia Północ — Szpi-tal im. Biegańskiego, ul. Kniaziewicza 1-5.
Laryngologia: Szp. im. dr Pirogowa, ul. Wól-czańska 195.
Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera, ul. Miłło-nowa 14.
Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szp. im. Kor-czaka, ul. Armii Czerwo-nej 15.
Chirurgia szczękowo-twarzowa: Szp. im. Bar-lickiego, ul. Kopcińskie-go 22.
Toksykologia: Klinika WAM, ul. Żeromskiego nr 113.
Nozna pomoc lekarska przyjmuje zgłoszenia te-lefoniczne w godz. 19 do 5 na nr tel. 444-44.
Nozna pomoc pielęgniarstwa dla m. Łodzi — Al. Kościuski 46, tel. 324-09 od godz. 19 do 4.

TYDZIEŃ w TV

PONIEDZIAŁEK — 6. VII. 64 R.

20.00 — „Nasz wspólny przyjaciel” — film, fab. prod. radz. od 16 lat (Kat.). 11.50 — Przerwa. 17.23 — Program dnia (L). 17.30 — Łódzkie wiadomości dnia (L). 17.40 — „Miś z ołtenka” (W). 17.55 — „Uciekinierzy” — film (W). 18.20 — „Eureka” (W). 18.50 — „Zamek” — reportaż (W). 19.50 — „Dobranoc” (W). 20.00 — Dziennik TV (W). 20.30 — „Kino Krótkich Filmów” (W). 21.00 — Teatr TV — „Ostry dyżur” — sztuka Jerzego Lutowskiego (W). 22.10 — Sprawozdanie filmowe z Centralnej Spartakiady w kajakarstwie (W). 22.25 — Wiadomości dziennika TV (W).

WTOREK — 7. VII. 64 R.

15.25 — Program dnia (L). 16.30 — „Drzewo i bajka” (Moskwa). 17.00 — Przerwa. 17.40 — Program dnia (L). 17.50 — Łódzkie wiadomości dnia (L). 18.00 — „A co dalej?” (W). 18.15 — „Glob” (W). 18.30 — PKF (W). 18.45 — Film krótkometrażowy (W). 19.00 — „Rozmowa na mię” — teleturniej (W). 19.30 — Recital piosenki Zofii Merle (L). 19.50 — „Dobranoc” (W). 20.00 — Dziennik TV (W). 20.30 — „Miasteczko” — progr. publ. (Kat.). 21.00 — „Nasz wspólny przyjaciel” — film fab. prod. radz. od 16 lat (Kat.). 22.00 — Wiadomości dziennika TV (W).

ŚRODA — 8. VII. 64 R.

10.00 — „Lamigłowska” — film (Kat.). 10.50 — Przerwa. 17.23 — Program dnia (L). 17.30 — Łódzkie wiadomości dnia (L). 17.40 — „Lupu-Cupu” (L). 17.55 — „Za dwa tygodnie” (W). 18.05 — Młodzieżowy dziennik przedświąteczny (Kat.). 18.20 — „Telegadywanka o Polsce” (W). 18.35 — „Tramp” (W). 18.55 — „Guy Lombardo” — film (W). 19.20 — Wszelchnia TV — „W pracowniach konserwacji zabytków” (Kraków). 19.50 — „Dobranoc” (W). 20.00 — Dziennik TV (W). 20.30 — „Lamigłowska” — film (Kat.). 21.20 — „Szkłana grot” — reportaż (Rzeszów). 21.50 — „Regina Smendzianka” (W). 22.05 — Wiadomości dziennika TV (W).

CZWARTEK — 9. VII. 64 R.

16.40 — Program dnia (L). 16.50 — Łódzkie wiadomości dnia (L). 17.00 — „U źródeł życia” (Moskwa). 17.35 — Wyprawy TV Przyjaciół (W). 18.10 — „Proton” (Wrocław). 18.50 — „Spotkania z przyrodą” (W). 19.20 — „Nierówne tempo lat” — progr. publ. (W). 19.50 — „Dobranoc” (W). 20.00 — Dziennik TV (W). 20.30 — „Kamerton” (W). 21.05 — „Miniatyry” (W). 21.35 — PKF (W). 21.50 — „Dług” — film Hitchcocka (W). 22.15 — Wiadomości dziennika TV (W).

PIĄTEK — 10. VII. 64 R.

17.23 — Program dnia (L). 17.25 — Łódzkie wiadomości dnia (L). 17.35 — Program publicystyczny (L). 17.55 — „Wielokropek” (W). 18.15 — „Na półkach księgarskich” (W). 18.25 — „Program historyczny” (W). 18.55 — „Dwie sieroty” — film z serii „Gwiazdy filmu niemieckiego” (W). 19.20 — „Na Ropczyckiej górze” (Mielec). 19.50 — „Dobranoc” (W). 20.00 — Dziennik TV (W). 20.30 — Łódzki Teatr TV — „Zrzut” — w-g wspomnień Mieczysława Mościzara (L). 21.40 — Wiadomości dziennika TV (W).

SOBOTA — 11. VII. 64 R.

10.00 — „Wejście dla artystów” — film fab. prod. fr. od lat 16 (W). 11.35 — Przerwa. 16.43 — Program dnia (L). 16.50 — Łódzkie wiadomości dnia (L). 17.00 — „Miś z ołtenka” (W). 17.15 — „Zamont 1964” (Kat.). 17.45 — Program tygodnia (L). 18.00 — Sprawozdanie sportowe (Wrocław). 19.20 — „Zapraszamy do Miłośników” (Mielec). 19.50 — „Dobranoc” (W). 20.00 — Dziennik TV (W). 20.30 — „Pegaz” (W). 21.20 — Festiwal piosenek krajów nadbałtyckich (Rostock). 22.20 — Wiadomości dziennika TV (W). 22.30 — „Wejście dla artystów” — film fab. prod. fr. (W).

NIEDZIELA — 12. VII. 64 R.

21.00 — Sprawozdanie sportowe (W). 14.15 — Program dnia (L). 14.20 — „Bronowickie wesele” (Kraków). 15.00 — „Niedziela w Białym” (W). 15.45 — Z cyklu: „Ziemie, ludy, obyczaje” (W). 16.15 — Filmy Jana Rybkowskiego (W). 17.15 — „Ludzie i zdarzenia” (W). 17.30 — „Ośmiornica” — film (W). 18.00 — „Piosenki cygańskie” — program rozrywkowy (L). 18.50 — „Lata two czy trudno” — teleturniej (W). 19.50 — „Dobranoc” (W). 20.00 — Dziennik TV i Wyniki Toto-Lotka (W). 20.30 — Kwadrans recenzentów (W). 20.45 — „Gentleman Jim” — film fab. prod. USA doz. od lat 16 (W). 22.25 — Sportowa Niedziela (W).

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★

Dorobek ligowców ŁKS i Startu w świetle danych statystycznych

Statystyka to suche cyfry i nie każdy lubi się w nią wgłębiać. A jednak ile wniosków można z niej wyciągnąć. Ot, chociażby ze statystyki ostatnich rozgrywek ligowych. Jakże cenne wskazówki kryją się w niej dla kierownictwa drużyn. Ograniczmy się do przytoczenia najistotniejszych.

W I lidze bezkonkurencyjnym zespołem i to pod każdym względem, okazał się mistrz Polski, Górnik. Dowiódł on, że ma najskuteczniejszą poczynając sobie ataki i „żelazną” obronę. W 26 spotkaniach Górnik zdobył 49 bramek, a więc ilość największą, tracąc ich przy tym tylko 24, czyli najmniej. Przeciętą na meczu Górnik zdobywał po 2,1 bramki.

Porównajmy to osiągnięcie z dorobkiem ŁKS i wówczas przekonamy się, że atak łódzkiej denastki jest najmniej skutecznym. Może on bowiem wykazać się liczbą 27 bramek zdobytych, czyli najmniejszą z odnotowanych w I lidze. Nawet Wisła i Arka, które rozstały się z ekstraklasą, mają lepszy dorobek: atak Wisły uzyskał przeciętnie 29 bramek, a Arka 30.

Czym więc tłumaczyć się względnie słabą lokatą łódzian w tabeli. Okazuje się, że porównanie liczby bramek straconych wypada na korzyść ŁKS. W tym zestawieniu łódzianie ustępują tylko Górnikowi, Odrze, Legii oraz Polonii i Pogoni, ale tym ostatnim różnicą tylko jednej bramki. Nie więc innego, jak dobra postawa formacji defensywnej uchroniła ŁKS przed degradacją. O mało skutecznego grze napadu łódzkiego przekonamy się tym bardziej, jeśli weźmiemy pod uwagę jego przeciętny dorobek w meczu. Na jeden mecz przypada zaledwie jedna bramka.

Wniosek z tego jest jeden — jeżeli dążeniem czerwono-białych jest odegranie poważniejszej roli w czołówce piłkarskiej, muszą oni pomyśleć przede wszystkim o wzmożeniu skuteczności gry swojej ofensywy.

Nieco inaczej ma się sprawa ze Startem. W II lidze rekord zdobytych bramek (58) należy do GKS Katowice. Ponadto mistrzowski zespół Śląska dał się zdystansować również przez Cracovię i Polonię — po 47 bramek oraz Górnika 44 bramki. Wprawdzie Śląsk gdy chodzi o skuteczność gry (41 bramek) zajmuje dopiero 5 miejsce, za to silną bronią tego zespołu była defensywa. W rozgrywkach wrocławianie stracili zaledwie 14 bramek, podczas gdy bramkarz GKS był aż 42 razy zmuszony do wyjmania piłki z siatki.

Jedną z przyczyn, dla których Start nie zdołał zrealizować ambitnych zamiarów, należy doszukiwać się w liczbie straconych bramek. Nazbierało się ich aż 31. To zaważyło przy ostatecznym obrachunku, bo przecież Stal kończąc rozgrywkę na 12 lokacie straciła zaledwie o jedną bramkę więcej. Nie trzeba chyba sugerować kierownictwu zespołu bałuckiego potrzeby wzmożenia obrony.

Umiejętnościami strzeleckimi ze spory I ligi przeważają nad drużynowymi. W I lidze padło 546 bramek, co daje przeciętną 1,5 bramki na jeden mecz, natomiast w II lidze odnotowano co prawda większą liczbę bramek.

Umiejętnościami strzeleckimi ze spory I ligi przeważają nad drużynowymi. W I lidze padło 546 bramek, co daje przeciętną 1,5 bramki na jeden mecz, natomiast w II lidze odnotowano co prawda większą liczbę bramek.

Umiejętnościami strzeleckimi ze spory I ligi przeważają nad drużynowymi. W I lidze padło 546 bramek, co daje przeciętną 1,5 bramki na jeden mecz, natomiast w II lidze odnotowano co prawda większą liczbę bramek.

Umiejętnościami strzeleckimi ze spory I ligi przeważają nad drużynowymi. W I lidze padło 546 bramek, co daje przeciętną 1,5 bramki na jeden mecz, natomiast w II lidze odnotowano co prawda większą liczbę bramek.

Umiejętnościami strzeleckimi ze spory I ligi przeważają nad drużynowymi. W I lidze padło 546 bramek, co daje przeciętną 1,5 bramki na jeden mecz, natomiast w II lidze odnotowano co prawda większą liczbę bramek.

Umiejętnościami strzeleckimi ze spory I ligi przeważają nad drużynowymi. W I lidze padło 546 bramek, co daje przeciętną 1,5 bramki na jeden mecz, natomiast w II lidze odnotowano co prawda większą liczbę bramek.

Umiejętnościami strzeleckimi ze spory I ligi przeważają nad drużynowymi. W I lidze padło 546 bramek, co daje przeciętną 1,5 bramki na jeden mecz, natomiast w II lidze odnotowano co prawda większą liczbę bramek.

Umiejętnościami strzeleckimi ze spory I ligi przeważają nad drużynowymi. W I lidze padło 546 bramek, co daje przeciętną 1,5 bramki na jeden mecz, natomiast w II lidze odnotowano co prawda większą liczbę bramek.

Umiejętnościami strzeleckimi ze spory I ligi przeważają nad drużynowymi. W I lidze padło 546 bramek, co daje przeciętną 1,5 bramki na jeden mecz, natomiast w II lidze odnotowano co prawda większą liczbę bramek.

Umiejętnościami strzeleckimi ze spory I ligi przeważają nad drużynowymi. W I lidze padło 546 bramek, co daje przeciętną 1,5 bramki na jeden mecz, natomiast w II lidze odnotowano co prawda większą liczbę bramek.

Umiejętnościami strzeleckimi ze spory I ligi przeważają nad drużynowymi. W I lidze padło 546 bramek, co daje przeciętną 1,5 bramki na jeden mecz, natomiast w II lidze odnotowano co prawda większą liczbę bramek.

Umiejętnościami strzeleckimi ze spory I ligi przeważają nad drużynowymi. W I lidze padło 546 bramek, co daje przeciętną 1,5 bramki na jeden mecz, natomiast w II lidze odnotowano co prawda większą liczbę bramek.

Umiejętnościami strzeleckimi ze spory I ligi przeważają nad drużynowymi. W I lidze padło 546 bramek, co daje przeciętną 1,5 bramki na jeden mecz, natomiast w II lidze odnotowano co prawda większą liczbę bramek.

Umiejętnościami strzeleckimi ze spory I ligi przeważają nad drużynowymi. W I lidze padło 546 bramek, co daje przeciętną 1,5 bramki na jeden mecz, natomiast w II lidze odnotowano co prawda większą liczbę bramek.

Umiejętnościami strzeleckimi ze spory I ligi przeważają nad drużynowymi. W I lidze padło 546 bramek, co daje przeciętną 1,5 bramki na jeden mecz, natomiast w II lidze odnotowano co prawda większą liczbę bramek.

Umiejętnościami strzeleckimi ze spory I ligi przeważają nad drużynowymi. W I lidze padło 546 bramek, co daje przeciętną 1,5 bramki na jeden mecz, natomiast w II lidze odnotowano co prawda większą liczbę bramek.

Umiejętnościami strzeleckimi ze spory I ligi przeważają nad drużynowymi. W I lidze padło 546 bramek, co daje przeciętną 1,5 bramki na jeden mecz, natomiast w II lidze odnotowano co prawda większą liczbę bramek.

Umiejętnościami strzeleckimi ze spory I ligi przeważają nad drużynowymi. W I lidze padło 546 bramek, co daje przeciętną 1,5 bramki na jeden mecz, natomiast w II lidze odnotowano co prawda większą liczbę bramek.

Umiejętnościami strzeleckimi ze spory I ligi przeważają nad drużynowymi. W I lidze padło 546 bramek, co daje przeciętną 1,5 bramki na jeden mecz, natomiast w II lidze odnotowano co prawda większą liczbę bramek.

Umiejętnościami strzeleckimi ze spory I ligi przeważają nad drużynowymi. W I lidze padło 546 bramek, co daje przeciętną 1,5 bramki na jeden mecz, natomiast w II lidze odnotowano co prawda większą liczbę bramek.

Umiejętnościami strzeleckimi ze spory I ligi przeważają nad drużynowymi. W I lidze padło 546 bramek, co daje przeciętną 1,5 bramki na jeden mecz, natomiast w II lidze odnotowano co prawda większą liczbę bramek.

Umiejętnościami strzeleckimi ze spory I ligi przeważają nad drużynowymi. W I lidze padło 546 bramek, co daje przeciętną 1,5 bramki na jeden mecz, natomiast w II lidze odnotowano co prawda większą liczbę bramek.

Umiejętnościami strzeleckimi ze spory I ligi przeważają nad drużynowymi. W I lidze padło 546 bramek, co daje przeciętną 1,5 bramki na jeden mecz, natomiast w II lidze odnotowano co prawda większą liczbę bramek.

Umiejętnościami strzeleckimi ze spory I ligi przeważają nad drużynowymi. W I lidze padło 546 bramek, co daje przeciętną 1,5 bramki na jeden mecz, natomiast w II lidze odnotowano co prawda większą liczbę bramek.

Umiejętnościami strzeleckimi ze spory I ligi przeważają nad drużynowymi. W I lidze padło 546 bramek, co daje przeciętną 1,5 bramki na jeden mecz, natomiast w II lidze odnotowano co prawda większą liczbę bramek.

Umiejętnościami strzeleckimi ze spory I ligi przeważają nad drużynowymi. W I lidze padło 546 bramek, co daje przeciętną 1,5 bramki na jeden mecz, natomiast w II lidze odnotowano co prawda większą liczbę bramek.

Umiejętnościami strzeleckimi ze spory I ligi przeważają nad drużynowymi. W I lidze padło 546 bramek, co daje przeciętną 1,5 bramki na jeden mecz, natomiast w II lidze odnotowano co prawda większą liczbę bramek.

Umiejętnościami strzeleckimi ze spory I ligi przeważają nad drużynowymi. W I lidze padło 546 bramek, co daje przeciętną 1,5 bramki na jeden mecz, natomiast w II lidze odnotowano co prawda większą liczbę bramek.

625, ale też i rozegrano więcej spotkań. Przeciętna w II lidze wynosi 1,3 bramki na mecz.

Pragnąc przekonać się o szanach swych siatek w zbliżających się zmaganiach o awans do I ligi. Społem organizuje czwórmecz, zapraszając do wzięcia w nim udziału AZS Kraków, Huragan (Wolomin) i PTC.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Pragnąc przekonać się o szanach swych siatek w zbliżających się zmaganiach o awans do I ligi. Społem organizuje czwórmecz, zapraszając do wzięcia w nim udziału AZS Kraków, Huragan (Wolomin) i PTC.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz przy siatce Społem

Pragnąc przekonać się o szanach swych siatek w zbliżających się zmaganiach o awans do I ligi. Społem organizuje czwórmecz, zapraszając do wzięcia w nim udziału AZS Kraków, Huragan (Wolomin) i PTC.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.

Czwórmecz pomyślany jest jako impreza dwudniowa, a odbędzie się w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm. na kortach w Helenowie. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych spotkanie odbędzie się w sali przy ul. Północnej 36.